

Sygn. akt I C 1378/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2020 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Krzysztof Lisek

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Cyrek

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2020 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. K., J. K.**

przeciwko (...) **S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. ustala nieistnienie stosunku prawnego wynikającego z umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 31-08-2006 z uwagi na stwierdzenie nieważności umowy;
2. w pozostałej części oddala powództwo;
3. znosi koszty postępowania między stronami.

UZASADNIENIE

Wyroku

Sądu Okręgowego w Krakowie

I C 1378/20

Powodowie D. K. i J. K. wnieśli przeciwko (...) SA w W. o:

- zapłatę kwoty 214.445,29 zł. oraz kwoty 58.142,51 CHF z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5-02-2020 do dnia zapłaty (nieważność kredytu) ewentualnie jeżeli mimo stwierdzenia nieważności umowy kredytu Sąd nie stwierdzi podstaw do uwzględnienia żądania zasądzenia, wnieśli o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy o kredyt hipoteczny zawartej pomiędzy powodami, a pozwanym w dniu 31 sierpnia 2006r.
- ewentualnie w przypadku braku podstaw do uwzględnienia ww żądań (a zatem uznania, że umowa kredytu jest ważna wnieśli o zasądzenie na rzecz powodów solidarnie kwoty 192.305,32 zł. na którą składają się kwoty nadpłat kredytu 189.134,18 zł. oraz 3171,14 zł tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5-02-2020 oraz ustalenie, że postanowienia par 1 ust 3 i 3a, 3 ust 4, par 7 ust 1, par 8 ust 4, par 11 ust 5, par 13 ust 5, par 16 ust 3 umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF oraz par 3 ust 4 ww umowy w brzmieniu nadanym aneksem nr (...) z dnia 19 listopada 2007, a także w konsekwencji par 1 ust 1-6 par 3 ust 1-3, par 4 i par 6 aneksu z dnia 2 lutego 2015 stanowią niedozwolone postanowienia umowne i nie wiążą powodów

- zasądzenie kosztów procesu .

W piśmie **k. 306** powód zmodyfikował roszczenie główne w ten sposób, że obok roszczenia o zasądzenie wniósł o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy o kredyt hipoteczny nr (...) zawartej pomiędzy powodami , a pozwanym w dniu 31 sierpnia 2006 (z uwagi na nieważność umowy kredytu) , przy czym podtrzymywane było żądanie ewentualne.

W uzasadnieniu wskazali na zawarcie umowy kredytu, brak doręczenia regulaminu, wypłatę kwoty 685.500 zł. , podpisanie aneksu w dniu 2-02-2015, w wyniku czego spłacali kredyt w CHF , od momentu uruchomienia kredytu do dnia wniesienia pozwu zapłacili 325.010,44 zł. i 58.142,51 CHF, kredyt został zaciągnięty na zakup lokalu mieszkalnego. Wskazali na abuzywność klauzul przeliczeniowych. Następnie powodowie dokonali oceny charakteru umowy, wskazali na art. 385(1) par 1 k.c. , wskazali , że klauzule indeksacyjne są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, na możliwość uznania wskazanych postanowień umownych za abuzywne nie ma wpływu zawarcie aneksu do umowy , skutkiem ustalenia nieważności umowy jest konieczność dokonania wzajemnych rozliczeń. Powodowie wskazali również argumentację w zakresie roszczenia ewentualnego – utrzymanie ważności umowy , przy wyeliminowaniu klauzul przeliczeniowych.

W odpowiedzi na pozew (k.113) pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Przyznał fakt zawarcia umowy, powodowie zainteresowani byli kredytem indeksowanym CHF , wybrali walutę CHF, kredytobiorcy złożyli oświadczenie, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu waloryzowanego walutą obcą i kryteriami zmiany stóp procentowych, od IV kwartału 2006 pozwany proponował swoim klientom zmianę zasad ustalania oprocentowania na LIBOR + marża, od 1 lipca 2009 r. pozwany zmienił regulamin umożliwiając spłatę kredytu w CHF (par 27) , z czego powodowie skorzystali dopiero w 2015. Podobnie też wprowadzono definicje spreadu walutowego i informacje o czynnikach zmieniających kursy (par2), zarzucił , że powód nie udowodnił roszczenia co do zasady i wysokości, wskazał na istotę kredytu indeksowanego i korzyści jakie odnosili kredytobiorcy (korzystne oprocentowanie), kredyt indeksowany jest kredytem walutowym, wskazał, że nie ma podstaw do ustalania abuzywności postanowień umowy – klauzule dotyczące przeliczenia wypłacanych i spłacanych kwot determinują indeksowany charakter kredytu i określają główny przedmiot umowy, klauzule ryzyka walutowego sformułowane są w sposób zrozumiały , postanowienia dot. indeksacji były indywidualnie uzgadniane, nie są sprzeczne z wymogami dobrej wiary i nie powodują znaczącej nierównowagi praw i obowiązków stron , powodowie zostali poinformowani o ryzyku kursowym, nie ma podstaw do kwestionowania mechanizmu indeksacji z powodu różnicowania kursów walut stosowanych przy uruchomieniu i spłacie kredytu na kurs kupna i sprzedaży , bank nie ustalał arbitralnie kursów – stosuje mechanizm ustalania kursów walut w oparciu o zamknięty katalog pięciu obiektywnych parametrów ekonomicznych , identyczny jak stosowany przez inne banki, pozwany wskazał, że w przypadku uznania klauzul za abuzywne nie ma podstaw do przyjęcia, że mamy do czynienia z kredytem złotowym z oprocentowaniem zastrzeżonym dla kredytów walutowych , możliwe jest bowiem zastosowanie kursu średniego NBP, unieważnienie umowy byłoby szczególnie niekorzystne dla konsumenta, pozwany zarzucił brak solidarności po stronie powodowej, odniósł się do zarzutów dot. niskiego wkładu , zakwestionował interes prawny w domaganiu się ustalenia nieistnienia stosunku prawnego.

Ustalenia faktyczne:

W dniu 31-08-2006 została zawarta umowa pomiędzy (...) Bank Spółka Akcyjna w W., a J. K. i D. K.

- Zgodnie z par 1 bank udzielił kredytu na zakup lokalu mieszkalnego, kwotę kredytu określono na 604.000 zł. , walutą waloryzacji był CHF (ust 3) , kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec 20 lipca 2006 według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Bank SA wynosi 244.921,13 CHF (3A) okres kredytowania wynosił 360 miesięcy , oprocentowanie kredytu wynosiło 2,45% w chwili zawarcia umowy .
- Zgodnie z par 3 – zabezpieczenie kredytu stanowiła hipoteka do kwoty 906 000 zł. ustanowiona na nabywanej nieruchomości o wartości 585 000 (określonej w par 2), przelew praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych

zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką oraz ubezpieczenie niskiego wkładu (ust 3) własnego kredytu w (...) SA i tym samym opłacenie składki ubezpieczeniowej za 36 miesięczny okres ubezpieczenia w wysokości 3,5% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy a wkładem wniesionym faktycznie przez kredytobiorcę tj 4.760 zł. Jeśli z upływem 36 miesięcy nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenia kończące okres ubezpieczenia kredytobiorca zobowiązuje się do kontynuacji ubezpieczenia i tym samym opłacenia składki ubezpieczeniowej w wysokości 3,5% od kwoty nie spłaconego brakującego wkładu własnego, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważnił bank do pobrania środków, na opłacenie składki z tytułu kontynuacji ubezpieczenia z rachunku wskazanego w par 6.

- Zgodnie z par 5 kredyt miał być wypłacony w kwocie 565 000 zł. na rachunek wskazany w par 5, w kwocie 20 000 zł. na rachunek kredytobiorcy tytułem refinansowania poniesionych nakładów, kwota 19 000 zł. zgodnie z dyspozycją kredytobiorcy tytułem sfinansowania opłat około-kredytowych. W umowie określono transze w jakich kredyt miał być uruchamiany z odwołaniem się do aktu notarialnego (...) z dnia 28-06-2006r.
- Zgodnie z par 7 (...) udziela kredytobiorcy kredytu waloryzowanego kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej (...) Banku SA. Kwota kredytu wyrażona w CHF walucie jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku SA z dnia i godziny uruchomienia kredytu.
- Zgodnie z par 8 – wysokość kredytu wyrażoną w CHF określa się jako sumę wszystkich uruchomionych transz kredytu, wyrażonych w CHF
- Zgodnie z par 10 kredyt był oprocentowany wg zmiennej stopy procentowej. Zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju, którego waluta jest podstawą waloryzacji. O każdej zmianie oprocentowania (...) zawiadamia kredytobiorcę na piśmie.
- Zgodnie z par 11 kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo odsetkowych, w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie. Harmonogram spłat stanowi załącznik do umowy i stanowi integralną część umowy. Harmonogram spłat jest sporządzany w CHF. Zgodnie z ust. 5 raty kapitałowo odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku SA obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.
- Zgodnie z par 26 integralną część umowy stanowi regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych osób fizycznych w ramach mPlanów. Kredytobiorca oświadczył, że zapoznał się z niniejszym dokumentem i uznaje jego za wiążący charakter.
- Zgodnie z par 29 kredytobiorca oświadczył, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielenia kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Kredytobiorca jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Kredytobiorca oświadczył, że został dokładnie zapoznany z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązujących w (...) oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptuje.

W dacie zawarcia umowy obowiązywał regulamin o treści jak k. 176 W regulaminie obowiązującym w chwili podpisania umowy, nie było regulacji określającej sposób ustalania kursów CHF w oparciu o, które ustalana była wysokość zobowiązania kredytu oraz wysokość spłaty.

Kredyt miał być spłacany zgodnie z harmonogramem będącym załącznikiem do umowy kredytu.

W dniu 19-11-2007 został zawarty aneks nr (...) (o treści jak k. 30-31) , którym dokonano modyfikacji par 1 ust 1A, 2, 7 , 7A, 8,9,11 oraz dodano par 1 ust 7B – kwota kredytu została określona na 685.500 zł. (podwyższenie o 81500 zł.) określono prowizję z tytułu podwyższenia na 570,50 zł. , prowizję z tytułu ubezpieczenia kredytu 0,20% kwoty podwyższenia czyli 163 zł. Wskazano na zmianę wartości nieruchomości na 665000 zł. W związku z powyższym zmianie uległ również par 3 umowy , ustalono wysokość hipoteki kaucyjnej na 1028250 zł, (par 3 ust 1) , zmieniono zapis dotyczący ubezpieczenia niskiego wkładu, zmieniono zapis par 5 wskazując , że kwota 80 000 zł. (dodana) zostanie przekazana na wskazany przez kredytobiorcę rachunek bankowy tytułem pokrycia prac wykończeniowych , zmieniono kwotę 19 000zł na kwotę 20500 zł.

Zmieniono również par 10 wskazując, że wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania decyzji kredytowej przez (...) ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 27-09-2007 powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę banku 1,3%. Wskazano również, że bank dokona zmiany wysokości oprocentowania Kredytu w przypadku zmiany stawki bazowej określonej w ust 2 o co najmniej 0,10 punktu procentowego. Zmiany wysokości oprocentowania bank dokona najpóźniej piątego dnia roboczego miesiąca , następującego po miesiącu , w którym dokonana została zmiana stawki bazowej.

W dniu 11-01-2008 zawarty został aneks nr (...), którym zmieniono brzmienie punktu wskazującego na przeznaczenie kredytu i adres nieruchomości.

W dniu 02-02-2015 zawarto aneks mocą którego wprowadzono możliwość dokonywania spłaty w CHF.

(dowód: umowa k. 24-28

Aneks nr (...) k. 30-31

Aneks nr (...) k. 33

Aneks k. 35

Harmonogram k. 198)

We wniosku o udzielenie kredytu powodowie wskazali, że wnioskuje o kwotę 604 000 zł. w tym opłaty około pożyczkowe 19 000 zł. , walutą kredytu miał być CHF.

Powodowie podpisali dokument „Oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych” w którym wskazane zostało, że przedstawiciel banku w pierwszej kolejności przedstawił pozwanej ofertę w walucie polskiej. Po zapoznaniu się z tą ofertą powodowie zdecydowali się o wyborze oferty w walucie denominowanej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z produktem , a w szczególności , że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty oraz wzrost zadłużenia. Ponadto powodowie oświadczyli, że zostali poinformowani o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającym na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu oraz wartość całego zobowiązania. Wskazali, że są świadomi ponoszenia obu ryzyk . Wskazali, że przedstawiciel banku poinformował o kosztach obsługi kredytu w wyniku no korzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej.

(dowód: wniosek o udzielenie kredytu k. 183-188

Oświadczenie k. 180-181)

W 2009 doszło do zmiany regulaminu. Zgodnie z par 2 nowego regulaminu:

- kursy kupna / sprzedaży walut , jak również wysokość spreadu walutowego wyznaczone są z uwzględnieniem poniższych czynników :

- Bieżących notowań kursów wymiany walut na rynku międzybankowym
- Podaży i popytu na waluty na rynku krajowym
- Różnicy stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym
- Płynności rynku walutowego
- Stanu bilansu płatniczego i handlowego

(dowód: regulamin k. 203-206)

W związku z zawartą umową bank wypłacił kredytobiorcom kwotę 685 500 zł. w ratach 229500 zł. (4-09-2006), 5 razy po 65 000,01 zł. (13-10-2006, 13-12-2006, 9-02-2007, 13-04-2007, 13-06-2007,) 49500 zł. (8-10-2007), 81500,01 zł. (26-11-2007).

Kredytobiorcy spłacali kredyt w ratach (w kwotach i datach jak wyszczególniono w zaświadczeniu k. 41-44) spłacając:

- PLN – 325.010,40 zł. (w okresie do 19-01-2015 włącznie)
- CHF – 55.287,17 (w okresie od 17-02-2015 do 18-11-2019) – zaświadczenie k. 44
- CHF – 2855,34 (za grudzień , styczeń, luty) wyciągi k. 48-49

(dowód: zaświadczenie banku k. 41-44

Wyciągi k. 47-49)

Pismem z dnia 16-01-2020 powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 216.051,55 zł.

(dowód: pismo k. 65)

Powodowie potrzebowali środki na zakup większego mieszkania, nie prowadzili działalności gospodarczej.

Zgłosili się do biura (...), które wysłało zapytania do banków. Powodowie otrzymali ofertę z dwóch banków, w tym (...). Otrzymali oferty wyłącznie na kredyt frankowy, przy czym powodowie mieli oczekiwania co do otrzymania kredytu złotowego , przy czym nie mieli zdolności kredytowej do otrzymania kredytu w PLN. Następnie udali się do banku, gdzie odbyły się dwa spotkania. Pracownicy banku zapewniali , że CHF jest stabilną walutą i mogą nastąpić niewielkie wahania do 10%. W porównaniu z innymi kredytami jest to najlepsza i najbezpieczniejsza oferta. Pracownik banku nie przedstawiał symulacji na kredyt złotówkowy, nie wskazywał jak będzie się zmieniało zadłużenie przy zmianie kursu waluty, nie wyjaśniono w jaki sposób bank miał ustalać kurs wymiany. Wskazano jednocześnie , że nie ma możliwości zmiany umowy. Powodowie otrzymali regulamin i harmonogram spłat. Warunkiem podpisania umowy było ubezpieczenie niskiego wkładu.

(dowód: zeznania D. K. i J. K. k. 353)

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o znajdujące się w aktach dowody z dokumentów. W szczególności, wskazać trzeba, że oparto się na dokumentach dotyczących zawarcia umowy, wniosku, umowie.

Sąd uznał, że zeznania świadka M. D. (k. 171), który ogólnie opisał mechanizm powstawania tego rodzaju jak przedmiotowa umowa produktów oraz procedury jakie powinny być stosowane w banku – jako nieistotne z punktu widzenia przedmiotowego postępowania. Świadek nie brał udziału w zawieraniu przedmiotowej umowy.

Ustalając okoliczności zawarcia umowy, Sąd oparł się na dowodach z przesłuchania powodów. Sąd uznał zeznania powodów za wiarygodne. Nie ma podstaw do kwestionowania zeznań powodów. Nie ma podstaw do czynienia ustaleń, że powodowie zostali poinformowani o:

- sposobie (algorytmie) ustalania kursów przez bank,

- ryzyku kursowym w znaczeniu jakie okoliczności decydują o zmianie kursów, jakie jest prawdopodobieństwo zmiany kursów, w tym co do zakresu zmiany oraz wpływu tej zmiany na wysokość zobowiązania powodów. W szczególności powodowie nie otrzymali informacji pozwalających im na świadome podjęcie decyzji o wyborze kredytu waloryzowanego walutą obcą. Pracownicy banku przekazywali powodom ogólne informacje, podkreślając stabilność waluty i deprecjonując ryzyko związane z zawarciem przedmiotowej umowy.

Nadmienić należy, że podpisanie przez powodów oświadczenia zawierającego ogólną regułę o zapoznaniu się z ryzykiem kursowym, bez wskazania szczegółowych informacji przekazanych powodom, nie stoi na przeszkodzie w ustaleniu zakresu przekazanych informacji w drodze przesłuchania stron, jak również nie rzutuje negatywnie na wiarygodność powodów, twierdzących, że otrzymali wyłącznie ogólne informacje. Powodowie niewątpliwie zdawali sobie sprawę z tego, że wypłacone i spłacane kwoty będą przeliczane po jakichś kursach (ustalanych przez bank) i kursy te będą miały (jakiś) wpływ na wysokość ich zobowiązania. Na pewno nie były powodom przekazywane szczegółowe informacje dotyczące sposobu ustalenia kursu waluty, jak również okoliczności umożliwiających ocenę prawdopodobieństwa zmiany kursu w przyszłości i wpływu ww na wysokość zobowiązania powodów. Podobnie też odnieść się należy, że hipotetycznej procedury która obowiązywała w banku (vide zeznania św. D.).

Odnośnie do zgłoszonych wniosków o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, mając na uwadze zebraną dokumentację, zasadnym jest pominięcie tych wniosków albowiem nie przyczyni się to do ustalenia okoliczności relewantnych w kontekście niniejszej sprawy.

Uzasadnienie prawne:

Zdaniem Sądu umowa kredytu jest dotknięta wadami które mogą rzutować na jej ważność.

W przedmiotowej sprawie została zawarta umowa o kredyt, **indeksowany** kursem franka szwajcarskiego CHF. Konstrukcja kredytu była taka, że kwota była w umowie wyrażona w PLN, kredyt miał zostać faktycznie wypłacony w złotych, następnie dla celów ustalenia wysokości zobowiązania - przeliczony na walutę CHF – która to operacja prowadziła do ustalenia wysokości zobowiązania kredytobiorców – od kwoty zobowiązania wyrażonej w CHF miały być liczone odsetki, kredyt miał być następnie spłacany w złotych, przy czym każda rata spłacana w złotych miała być kolejno przeliczana na CHF. Wszystkie przeliczenia miały być dokonywane w oparciu o tabele kursów waluty, arbitralnie ustalanych przez bank.

Zdaniem Sądu nie ma podstaw do kwestionowania (co do zasady) możliwości zawierania umów waloryzowanych walutą obcą (w dacie zawarcia przedmiotowej umowy), umowy takie nie były sprzeczne z zasadą walutowości, z art 69 ustawy prawo bankowe i zasadą swobody umów – art. 353(1) k.c.

Zdaniem Sądu istnieją podstawy do stwierdzenia, że klauzule – na podstawie których dochodziło do przeliczenia wypłaconej w złotówkach kwoty kredytu i spłacanej w złotówkach na CHF według kursu z tabeli Banku – są klauzulami abuzywnymi. (**par 1 ust 3A, par 7, par 11 ust 5**)

Zgodnie z art. 385¹.kc. § 1. Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3. Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W

szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. § 4. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Art. 385-2. K.c. Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Zanim Sąd przystąpi do oceny konkretnych postanowień przedmiotowej umowy w kontekście przesłanej z ww przepisu, wskazać należy, że art 385(1).kc. został wprowadzony do polskiego systemu prawnego na skutek implementowania Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5-04-1993 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.UE L z dnia 21-04-1993). W preambule ww dyrektywy wskazano, że niezbędne jest ustalenie ogólnych kryteriów oceny nieuczciwego charakteru warunków umowy. Ocena nieuczciwego charakteru warunków umowy, zgodnie z wybranymi ogólnymi kryteriami, zwłaszcza w wypadku działalności dotyczącej sprzedaży czy dostawy o charakterze publicznym, zapewniającej usługi o charakterze powszechnym, przy uwzględnieniu solidarności między użytkownikami, muszą być uzupełnione środkami umożliwiającymi dokonanie ogólnej oceny różnych interesów, stanowi to wymóg działania w dobrej wierze. Przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi sprzedawane lub dostarczane były na specjalne zamówienie konsumenta. Sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie i uzasadnione roszczenia. Zgodnie z art 3 dyrektywy warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikającą z umowy, praw i obowiązków ze szkodą dla kontrahenta. Warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Zgodnie z art 5 w przypadku umów, w których wszystkie lub niektóre z przedstawianych konsumentowi warunków wyrażone są na piśmie, warunki te muszą zawsze być sporządzone prostym i zrozumiałym językiem. Ugruntowany w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości jest pogląd, że aby ustalić czy nierównowaga pozostaje w sprzeczności z wymogami dobrej wiary należy sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie oczekiwać, iż konsument ten przyjąłby warunek w drodze negocjacji.

Zdaniem Sądu zostały spełnione przesłanki wynikające z ww przepisu:

- powodowie posiadali status konsumenta:

- Zgodnie z art. 221. K.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Tożsama regulacja znajduje się w art. 2 lit b i c wskazanej dyrektywy. Jak wynika z treści umowy, powodowie zaciągali kredyt na cele mieszkaniowe niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej, stąd w świetle wskazanej regulacji posiadają oni status konsumenta.

W związku z powyższym Sąd uznaje, że powodowie posiadali status konsumenta w rozumieniu wskazanych przepisów.

- Nie ma wątpliwości, że warunki umowy poza wybraniem kwoty, waluty, w ograniczonym zakresie terminu spłaty kredytu – były nienegocjowane (indywidualnie uzgadniane). Bank sformułował treść umowy, regulamin i pozwany mógł wyłącznie podpisać umowę lub zrezygnować z jej zawarcia. Nie został przeprowadzony dowód wskazujący na możliwość negocjowania warunków umowy. Na pewno nienegocjowane było pierwsze postanowienie, o przeliczeniu wypłaconych i spłaconych w złotych środków na CHF. Nie ma dowodu na powyższe. Zresztą skoro przedstawiciel banku nie zwracał uwagi kredytobiorcy na niebezpieczeństwo związane z możliwością arbitralnego ustalenia przez bank kursów waluty, pozwana na pewno nie była świadoma ww niebezpieczeństwa. Same postanowienia umowy, dla osoby nie specjalizującej się w takim produkcie, były nieczytelne.

Umowa była tak skonstruowana, że w chwili jej zawarcia – w chwili podpisania, istniało porozumienie, iż bank w sposób zupełnie arbitralny ustala wysokość kursu po którym zostanie dokonane przeliczenie. Podnieść należy, że przedmiotowa umowa, w zakresie dotyczącym kwestii ustalenia kursów waluty, ma podobne brzmienie co pozostałe proponowane klientom umowy, w innych sprawach. Powszechna jest wiedza o tym, że w tym zakresie klient nie mógł negocjować warunków umowy.

- Algorytm przeliczenia wypłaconego w złotych kredytu i spłaconych złotych rat, odwołujący się do tabeli kursowej banku, rażąco ukształtował prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem. Odwołanie do kursów walut zawartych w "Tabeli kursów" banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Ukształtowane jednostronnie w umowie kredytowej w drodze postanowienia zaczerpniętego z wzorca umowy przez bank uprawnienie do ustalania kursu waluty nie może być dowolne, tj. nie doznawać żadnych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Należy je ocenić jako element treści umowy skutkujący nierównomiernym rozkładem praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzący do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych rat kredytu. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiami właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, ***czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne*** (tak: Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2019 r. V CSK 347/18. W przedmiotowej sprawie z treści umowy wynikało wyłącznie, że przeliczenia nastąpią w oparciu o kurs ustalany przez bank. Nie wskazano żadnych wytycznych w oparciu o które kurs ten miałby zostać wyznaczany.

Pozwany w toku postępowania przedłożył obowiązujący od 2009 regulamin w treści którego zawarte zostało stwierdzenie, że decyzja o zmianie kursów podejmowana jest samodzielnie przez bank z uwzględnieniem takich czynników jak bieżące notowania kursów wymiany walut, podaży i popytu na waluty, różnicy stóp procentowych, płynności rynku walutowego, stanu bilansu płatniczego i handlowego. Podnieść należy, że tak sformułowane postanowienia stanowią jakąś ogólną deklarację, nie stanowią algorytmu zgodnie z którym można byłoby obliczyć aktualny kurs waluty, nie wskazane zostało jakie bieżące notowania wymiany walut są brane pod uwagę (skąd, gdzie publikowane, jakich banków, z jakiego okresu czasu), nie wskazano w jaki sposób na poziom kursu wpływają pozostałe czynniki (podwyższają, obniżają, jaką mają wagę). W zasadzie przy tak sformułowanym postanowieniu można uzasadnić każdą zmianę kursu. Stąd wskazane postanowienie nie uchyla dowolności ustalania kursu przez bank.

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 3851 § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. (Tak: Uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r. III CZP 29/17). W chwili zawarcia umowy istniał taki stan, że kredyt musiał być wypłacony w złotych (jednocześnie przewalutowany w oparciu o kurs ustalany przez bank). W świetle chwili na którą ocenia się abuzywność postanowień umowy, nie ma znaczenia wejście w życie ustawy tzw. antyspreadowej (USTAWA z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw) czy też zmiany regulaminów po dacie zawarcia umowy kredytu, podpisywanie aneksów, w szczególności, że kredytobiorcy podpisując aneksy na pewno nie byli świadomi abuzywności postanowień umowy. Powyższe prowadzi do uznania, że postanowienia umowy, umożliwiały pozwanemu arbitralne ustalenie kursu wymiany waluty, a więc arbitralne ustalenie wysokości zobowiązania pozwanych. Zarzuty, że de facto bank zastosował rynkowe kursy, albo, że warunki rynkowe wymuszały na banku stosowanie rynkowych kursów, nie mają znaczenia w świetle tego, iż ocena abuzywności następuje na chwilę zawarcia umowy - ***chodzi więc o samą możliwość naruszenia interesów konsumenta, na skutek zapisu umowy umożliwiającego dowolne***

(nieograniczone) ustalenie kursu – a nie o to czy bank w konsekwencji zawartej umowy, ustalał czy nie kursy na poziomie rynkowym. W umowie wskazano wyłącznie, że kurs zostanie ustalony w oparciu o tabelę ustalane przez bank. Nie określono żadnych konkretnych wytycznych ani ograniczeń związanych z powyższymi czynnościami banku. Zarząd banku, na podstawie tak sformułowanych przepisów, w każdej chwili mógł podjąć dowolną decyzję co do wyznaczenia kursu waluty i tym samym określenia wysokości zobowiązania kredytobiorców. To czy ta decyzja w świetle warunków rynkowych byłaby racjonalna (i tym samym w jakimś stopniu ta racjonalność działania banku chroni klienta), nie ma znaczenia. Istotnym jest wyłącznie to, że od decyzji banku (nieograniczonej w żaden sposób umową) zależy kurs waluty i wysokość zobowiązania kredytobiorcy. Nie ma znaczenia również to, że w danej chwili bank, na podstawie wewnętrznych zarządzeń stosuje mechanizmy zapewniające kursy rynkowe. Te zarządzenia z dnia na dzień się mogą zmienić. Sąd bada abuzywność na chwilę podpisania umowy, badając czy dane postanowienie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i nieuczciwe – w tym znaczeniu, że umożliwia potencjalne pokrzywdzenie konsumenta, a nie czy bank wykonując umowę działał uczciwie. Reasumując postanowienia umowy umożliwiające ustalenie kursu wymiany waluty w sposób arbitralny, a poprzez to ustalenie w sposób arbitralny wysokości zobowiązania należy uznać za rażąco naruszające interesy konsumenta, sprzecznie z dobrymi obyczajami.

- odnośnie do kwestii klasyfikacji postanowień umowy dotyczących kursu wymiany waluty, wskazać należy na rozbieżności w orzecznictwie co do tego czy można uznać te postanowienia za odnoszące się do głównego przedmiotu umowy czy też nie. Opierając na orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości – jako najbardziej miarodajnym (wyrok z 3-10-2019, C-260/18 pkt 44) należy uznać, że klauzule te określają przedmiot główny umowy kredytu. W świetle brzmienia art. 385¹.kc. § 1. K.c. abuzywność nie może być przyjęta w stosunku postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W przedmiotowej sprawie ponad wszelką wątpliwość postanowienia dotyczące sposobu ustalenia kursów waluty w oparciu, o który będzie ustalona wysokość zobowiązania, nie były określone jednoznacznie. Zgodnie z art. 4 ust 2 ww dyrektywy Ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

Jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 20 września 2018 r. C-51/17: W tym względzie, w kontekście umów kredytu denominowanego w walucie obcej, z orzecznictwa Trybunału wynika, że art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż wymogu, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, nie można zawężyć tylko do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym (zob. podobnie wyrok z dnia 20 września 2017 r., A. (...), C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 44 i przytoczone tam orzecznictwo). Jeżeli chodzi o kredyty w walucie obcej, takie jak te w postępowaniu głównym, należy podkreślić, jak przypominała Europejska Rada ds. Ryzyka Systemowego w zaleceniu ERRS/2011/1 z dnia 21 września 2011 r. dotyczącym kredytów w walutach obcych (Dz.U. 2011, C 342, s. 1), że **instytucje finansowe muszą zapewniać kredytobiorcom informacje wystarczające do podejmowania przez kredytobiorców świadomych i rozważnych decyzji oraz powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej** (Zalecenie A - Świadomość ryzyka wśród kredytobiorców, pkt 1) (wyrok z dnia 20 września 2017 r., A. (...), C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 49). Konkretniej, po pierwsze, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu denominowanego w walucie obcej ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku spadku wartości waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie w stosunku do waluty obcej, w której kredyt został udzielony. Po drugie, przedsiębiorca, w niniejszym przypadku instytucja bankowa, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (zob. podobnie wyrok z dnia 20 września 2017 r., A. (...), C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 50). Wreszcie, jak stanowi motyw dwudziesty dyrektywy 93/13, konsument powinien mieć faktycznie możliwość zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy. Bowiem dostarczona w stosownym czasie przed zawarciem umowy informacja o warunkach umowy i jej skutkach ma fundamentalne znaczenie dla konsumenta, ponieważ to w szczególności na podstawie tej informacji konsument podejmuje decyzję, czy zamierza związać się w

umowie warunkami sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę (zob. podobnie wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R., C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 70 i przytoczone tam orzecznictwo).

W przedmiotowej sprawie bank nie przedstawił powodom, poza treścią umowy i regulaminu, żadnych dodatkowych informacji dotyczących sposobu ustalania kursów walut oraz możliwości zmiany tych kursów i wpływu na wysokość zobowiązania. W związku z powyższym należy uznać, że postanowienia umowy kredytu, dotyczące ryzyka walutowego - było sformułowane niejednoznacznie.

Reasumując, nie budzi wątpliwości, że gdyby bank potraktował konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny, umożliwił negocjacje ww postanowień (oczywiście po przekazaniu pełnej informacji co do ryzyka kursowego skutkującego taką jak obecnie sytuacją), to nie mógłby racjonalnie oczekiwać, iż konsument ww warunek przyjąłby w drodze negocjacji.

Odnosząc się do skutków uznania ww klauzul za abuzywne, wskazać należy, że zgodnie z art. 385¹ . § 2. K.c. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Zgodnie z Art 6 ust 1. wskazanej dyrektywy: Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

W tym miejscu należy odnieść się do możliwości zastąpienia abuzywnego postanowienia przepisem dyspozytywnym. Jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r. C-260/18 Trybunał orzekł jednak, że rzeczony art. 6 ust. 1 nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy miał możliwość zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie, gdy strony danej umowy wyrażą na to zgodę, przy czym możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, tak że ten ostatni zostałby tym ukarany (zob. podobnie wyroki: z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R., C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 80-84; z dnia 26 marca 2019 r., A. B. i B., C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 64).

W przedmiotowej sprawie konsument wyraźnie sprzeciwiał się takiej operacji (zastąpienie postanowienia umowy innym przepisem prawa krajowego), co w świetle wskazanego wyżej stanowiska TSUE wyklucza powyższe. **Na marginesie w chwili zawarcia umowy nie istniały przepisy umożliwiające zastąpienie eliminowanych klauzuli.**

Jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r. C-260/18 Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem celem tego przepisu, a w szczególności drugiego członu zdania, nie jest unieważnienie wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki, lecz zastąpienie formalnej równowagi, jaką umowa ustanawia między prawami i obowiązkami stron umowy, rzeczywistą równowagą pozwalającą na przywrócenie równości między nimi, przy czym uściślono, że dana umowa musi co do zasady nadal obowiązywać bez zmian innych niż wynikające ze zniesienia nieuczciwych warunków. O ile ten ostatni warunek jest spełniony, dana umowa może, zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, zostać utrzymana w mocy, pod warunkiem że zgodnie z przepisami prawa krajowego takie utrzymanie w mocy umowy bez nieuczciwych postanowień jest prawnie możliwe, co musi zostać zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia (zob. podobnie wyrok z dnia 14 marca 2019 r., D., C-118/17, EU:C:2019:207, pkt 40, 51; a także wyrok z dnia 26 marca 2019 r., A. B. i B., C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 57). Wynika z tego, że art. 6 ust. 1 drugi człon zdania dyrektywy 93/13 sam w sobie nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie zgodnie z prawem Unii krajowemu porządkowi prawnemu, co zasadniczo zauważył również rzecznik generalny w pkt 54 swojej opinii. Zatem w świetle kryteriów

przewidzianych w prawie krajowym, w konkretnej sytuacji należy zbadać możliwość utrzymania w mocy umowy, której klauzule zostały unieważnione.

W dotychczasowym orzecznictwie kształtują się dwie linie orzecznicze:

- jedna zmierza w kierunku nieważności umowy,

- druga w kierunku wyeliminowania całej klauzuli waloryzacyjnej , przyjęcia kredytu złotowego, a następnie zastosowania oprocentowania LIBOR do ww kwoty wyrażonej w złotych.

Wydaje się , że w świetle ww wywodów, w szczególności stanowiska konsumenta akceptującego uznanie umowy za nieważną, świadomego konsekwencji unieważnienia umowy, istnieją podstawy do uznania umowy za nieważną.

Po pierwsze jeżeli przyjęlibyśmy, że eliminujemy z umowy wyłącznie postanowienie dotyczące przeliczenia kursów waluty przy wypłacie kredytu , de facto pozostawiając waloryzację (waloryzacja określa istotę i naturę przedmiotowej umowy) to mielibyśmy do czynienia z sytuacją kiedy wciąż mamy kredyt waloryzowany walutą obcą, natomiast nie mamy uzgodnionego kursu przeliczeniowego, według którego będzie ustalana wysokość zobowiązania pozwanych. Doszłoby do sytuacji gdy wypłacana kwota z uwagi na brak przelicznika nie będzie mogła być skorelowana z kwotą kredytu wskazanego w umowie oraz brak będzie korelacji pomiędzy kwotą zobowiązania a spłatami dokonywanymi w PLN. W takim przypadku umowa będzie po prostu niewykonalna albowiem mechanizm waloryzacji nie będzie mógł być zastosowanym, a tym samym nie zostanie określona wysokość świadczenia.

Odnośnie koncepcji dotyczących wyeliminowania całej waloryzacji , podnieść należy, że pomija się to, że umowa jest skonstruowana w ten sposób (zarówno denominowana jak i indeksowana), że w trakcie trwania umowy zobowiązanie konsumenta jest wyrażone w CHF. Wszelkie koszty umowy, wynagrodzenie banku , ***w tym odsetki*** odnoszą się do kwoty zobowiązania w CHF. Intencją stron było aby oprocentowanie odnosiło się do zobowiązania wyrażonego w CHF – tu nie ma żadnych wątpliwości, a wynika to w szczególności z faktu, że harmonogram spłaty kredytu był sporządzony w CHF. W czasie gdy była zawierana przedmiotowa umowa, banki stosowały oprocentowanie LIBOR do zobowiązań wyrażonych w CHF, a WIBOR do zobowiązań wyrażonych w PLN. W przedmiotowej umowie zastosowano stawkę LIBOR, dlatego, że kwota zobowiązania wyrażona miała być w CHF. Stąd uzasadniony jest wniosek, że konstrukcja umowy przewidywała silne związanie postanowień odsetkowych z waloryzacją. Inaczej mówiąc strony nigdy nie zawarły by umowy złotówkowej przy odsetkach LIBOR. Wydaje się , że operacja usunięcia waloryzacji z umowy, przy pozostawieniu odsetek w wysokości LIBOR doprowadzi do przekształcenia przedmiotowej umowy w stopniu wykraczającym ponad uprawnienia wynikające z art. 385⁽¹⁾ par 1 i 2 k.c. (o czym jeszcze poniżej).

Po drugie wskazać należy , że wątpliwości co do utrzymania w mocy umowy wyrażane są przez Trybunał Sprawiedliwości , który w wyroku z dnia 3 października 2019 r. C-260/18 stwierdził: Z rozważań przedstawionych w pkt 40 i 41 niniejszego wyroku wynika jednak, że jeżeli sąd krajowy uzna, że zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego go prawa utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 zasadniczo nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu. Jest tak zwłaszcza wówczas - jak w okolicznościach w postępowaniu głównym - gdy z informacji dostarczonych przez sąd odsyłający, opisanych w pkt 35 i 36 niniejszego wyroku wydaje się wynikać, że unieważnienie klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. Tymczasem Trybunał orzekł już, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, takiej jak ta w postępowaniu głównym, ***w związku z czym obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania przedmiotowej umowy kredytu wydaje się w tych okolicznościach niepewna*** (zob. podobnie wyrok z dnia 14 marca 2019 r., Dunai, C-118/17, EU:C:2019:207, pkt 48, 52 i przytoczone tam orzecznictwo).

Sąd Okręgowy ustalając nieważność umowy, podziela również poglądy wyrażone w uzasadnieniu:

– Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18 Nie powinno budzić wątpliwości, że o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134). Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

- wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30-07-2020 sygn. akt I ACa 99/19 Należy jednak zwrócić uwagę na to, że **bez zastosowania wskazanego w niej mechanizmu, (o ile strony nie godzą się na jego wykorzystania w formie określonej w umowie) nie możliwym jest określenie wysokości zobowiązania pozwanych tak na początku umowy kredytowej jak i w trakcie jej realizacji a zwłaszcza ustalenie czy i w jakim zakresie pozwani nie wykonują lub nie wykonywali jej postanowień w zakresie spłaty kredytu.** Do takiego rozliczenia konieczne byłby dodatkowe zgodne ustalenia stron określające jego zasady bądź strona uprawniona do powoływania się na nieważność klauzuli waloryzacyjnej pozostawiłaby wyraźnie kwestię rozliczeń umowy w rękach sądu meriti. Umowa zatem mogłaby zostać uznana za ważną (przy czym zachodziłaby konieczność wyeliminowania omawianej niedozwolonej klauzuli) jednakże w świetle tak wskazanych wyroków Sądu Najwyższego jak i wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 decyzja w tym przedmiocie należy do konsumenta, który może domagać się bądź utrzymania w mocy umowy z wyłączeniem spornej klauzuli bądź unieważnienia całej umowy. W niniejszej sprawie pozwani konsekwentnie, przez cały czas trwania postępowania, opowiadali się za uznaniem umowy za nieważną wskazując na szereg jej mankamentów. Wolę takiego rozwiązania kwestii jej ważności wyrazili także w złożonej przez siebie apelacji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego decyzja powodów w tym przedmiocie jest dla niego wiążąca tzn. po ustaleniu abuzywności klauzuli waloryzacyjnej, wyłącza jego samodzielną ocenę, które z potencjalnych rozwiązań rozliczenia łączącego je stosunku umownego byłoby dla nich lepsze.

- Wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 listopada 2019 r. V ACa 490/18: Przechodząc w tym miejscu do okoliczności niniejszej sprawy stwierdzić należy, że utrzymanie w mocy umowy pożyczki łączącej strony bez uznanych za niedozwolone postanowień regulujących mechanizm indeksacji oraz różnic kursów walutowych, a więc jak przyjęte zostało postanowień określających główne świadczenia stron tj. istotę tej umowy, prowadziłoby do zmiany charakteru prawnego tego stosunku obligacyjnego. Wyeliminowane zostałyby bowiem pośrednio z tej umowy ryzyko kursowe związane z indeksacją przedmiotu pożyczki do waluty obcej tj. euro, determinujące zastosowanie w dalszym ciągu obowiązującego postanowienia o oprocentowaniu pożyczki określanego według m.in. stopy międzybankowej tej waluty tj. EURIBOR. Pozostawienie umowy w kształcie okrojonym poprzez wyeliminowanie z niej klauzul indeksacyjnych określających przeciw głównym świadczeniom stron umowy, zdaniem Sądu Apelacyjnego stanowiłoby naruszenie art. 353¹ k.c. wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować. Bez takich bowiem postanowień nie może dojść do ważnego zawarcia umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej.

- Wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2019 r. XXVC 2120/19: Naruszenie granic swobody umów ze względu na określenie sposobu wykonania indeksacji kredytu Zastosowana w konkretnej umowie, będącej przedmiotem sporu, konstrukcja indeksacji obciążona była wadą, która ostatecznie zdyskwalifikowała umowę, gdyż doprowadziła do jej nieważności. Dokonana w świetle przesłanek określonych w art. 58 § 1 k.c. kontrola postanowień umowy i regulaminu dotyczących zasad określania kursów waluty indeksacyjnej, stosowanych

do wyliczenia salda kredytu, a następnie jego rat, doprowadziła do wniosku, że są one sprzeczne z ustawą jako ukształtowane z naruszeniem właściwości (natury) stosunku prawnego, a więc z przekroczeniem określonych w art. 353¹ k.c. granic swobody umów. Przyczyną wadliwości umowy, prowadzącej do jej nieważności, był narzucony przez bank sposób ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi a w konsekwencji i wysokości odsetek - a więc głównych świadczeń kredytobiorcy. Ustalenie ich wysokości wiązało się z koniecznością odwołania się do kursów walut ustalanych przez bank w tabeli kursów. Tymczasem ani umowa, ani inne wzorce umowne stanowiące podstawę ustalenia treści łączącego strony stosunku prawnego, nie określały prawidłowo zasad ustalania tych kursów. Opisanie wyżej ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego narusza jego istotę, gdyż wprowadza do stosunku zobowiązaniowego element nadrzędności jednej ze stron i podporządkowania drugiej strony, bez odwołania do jakichkolwiek obiektywnych kryteriów, zakreślających granice swobody jednej ze stron. Naruszenie istoty stosunku zobowiązaniowego oznacza przekroczenie granic swobody umów określonych w art. 353¹ k.c. i prowadzi do nieważności czynności prawnej jako sprzecznej z ustawą (art. 58 k.c.). Dotknięte nieważnością postanowienia dotyczyły bowiem głównego świadczenia kredytobiorcy, tj. zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu i zapłaty odsetek, co należy do essentialia negotii umowy kredytu.

Sąd Okręgowy uznaje więc, że dokonanie eliminacji klauzuli waloryzacyjnej, prowadziło by do wyeliminowania postanowień głównych umowy, a w konsekwencji do zmiany charakteru prawnego stosunku obligacyjnego i naruszenia art. 353¹ k.c. wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować.

W przedmiotowej sprawie nie zostały ujawnione żadne okoliczności wskazujące na to, że unieważnienie umowy może być niekorzystne dla powodów, w szczególności nie ma podstaw do żądania zapłaty przez bank jakiegokolwiek wynagrodzenia, z tytułu korzystania z kapitału. Wskazać należy, że w kolizji z sankcją nieważności czynności prawnej, pozostaje konstruowanie roszczeń, analogicznych do tych, które istniały by gdyby czynność prawna była ważna. W związku z powyższym, wyłącznie możliwym jest dochodzenie roszczenia odsetkowego za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia wynikającego z bezpodstawnego wzbogacenia (świadczenia nienależnego).

O niekorzystności unieważnienia umowy nie świadczy też konieczność dokonania rozliczeń pomiędzy stronami, powodowie muszą oddać bankowi różnicę pomiędzy kwotą otrzymaną, a spłaconą, czego są świadomi (w trakcie zeznań powodowie złożyli stosowne oświadczenie).

Na marginesie rozważań wskazać należy, że nie ma podstaw do przyznawania decydującego znaczenia rozróżnieniu kredytów „frankowych” na denominowane i indeksowane, albowiem jak wskazał to Sąd Najwyższy, są to kredyty o zbliżonej konstrukcji, w których istotą jest okoliczność udzielenia kredytu w PLN (wyplata), natomiast w obu kredytach następuje waloryzacja CHF, przy czym okoliczność czy w umowie są zapisane PLN czy CHF ma charakter czysto techniczny.

Skutkiem nieważności umowy jest konieczność dokonania rozliczeń (zwrotu spełnionych przez strony świadczeń) zgodnie z art. 410 par 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

W przedmiotowej sprawie powodowie, w związku z zawartą umową otrzymali kwotę **685.500 zł.**, a spłacili kwotę **325.010,40 zł.** oraz **58.142,51 zł. CHF.** Przeliczając kwotę spłaconą w CHF na złote po kursie z dnia 5-11-2020 : 4,2248 otrzymujemy kwotę 245.640,47 zł. co łącznie daje kwotę **570.650,87 zł.** Na chwilę obecną powodowie nie spłacili więc na pewno otrzymanej od pozwanego kwoty.

Odnośnie do kwestii dokonania rozliczeń związanych z nieważnością umowy kredytu, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że zasądzeniu podlega wyłącznie nadwyżka pomiędzy kwotą spłaconą, a wypłaconą kredytu. Powyższe stanowisko znajduje oparcie w następującym orzecznictwie:

- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26-11-2019r. I ACa 722/18:

Unieważnienie umowy kredytowej, ze skutkiem *ex tunc*, jakkolwiek stwarza co do zasady możliwość żądania zwrotu nienależnie zapłaconych świadczeń przez kredytobiorców - w oparciu w przepisy o nienależnym świadczeniu ([art. 410 k.c.](#)) i bezpodstawnym wzbogaceniu ([art. 405 k.c.](#) i nast.), jednak w okolicznościach sprawy, gdy na podstawie unieważnionej Umowy także Bank wypłacił kredytobiorcom kwotę udzielonego kredytu, która okazała się świadczeniem nienależnym, powstaje zagadnienie zbiegu wzajemnych, nienależnych świadczeń, rodzących po obu stronach istnienie wierzytelności, choćby niewymagalnych.

W sytuacji, gdy kwota wypłacona przez Bank w złotych polskich, stanowiąca wierzytelność banku, przekracza kwotę dokonanej przez kredytobiorców spłaty kredytu wraz z odsetkami, która na skutek unieważnienia Umowy staje się świadczeniem nienależnym (a tak jest w sprawie niniejszej, albowiem ta pierwsza kwota wynika z ustaleń Sądu Okręgowego i przekracza 660 tys. zł, a ta druga, wskazana przez pozwanego na rozprawie apelacyjnej i nie zaprzeczona przez powodów, nie przekracza 395 tys. zł i w niej mieści się kwota zgłoszonego roszczenia), **takie żądanie byłoby nieusprawiedliwione w świetle [art. 411 pkt 4 k.c.](#)**

Spłata rat kredytu wraz z odsetkami, która stałaby się świadczeniem nienależnym na skutek orzeczenia sądu o unieważnieniu Umowy ze skutkiem *ex tunc*, pociągnęłaby za sobą, z uwagi na unieważnienie równoczesne także podstawy wypłaty Banku udzielonego kredytu, zmianę dotychczasowej wierzytelności Banku z tej wynikającej z Umowy, na wierzytelność Banku, jeszcze niewymagalną, wynikającą z nienależnego świadczenia.

Owa wierzytelność (roszczenie) banku z tytułu nienależnego świadczenia, byłaby jeszcze niewymagalna, gdyż bank nie zgłosił stosownego żądania po myśli [art. 455 k.c.](#)

Niemniej ustawodawca przewidział w [art. 411 pkt 4 k.c.](#) taką sytuację, że świadczenie nienależne nie może być dochodzone, gdy zostało spełnione na rzecz roszczenia drugiej strony, zanim jego wierzytelność stała się wymagalna. Unormowanie to zmierza do tego, aby nie dopuścić do sytuacji, że strona, która świadczyła nienależnie miałaby być faworyzowana kosztem drugiej strony w sytuacji, gdy ta druga strona dysponuje własną wierzytelnością, choćby jeszcze niewymagalną.

Ustawodawca nie dokonał rozróżnienia, o jakie wierzytelności chodzi w powołanym przepisie i próba ich ograniczania nie ma żadnego przekonującego usprawiedliwienia, a wydaje się projekcją życzeniową, w interesie jednej strony stosunku umownego, który podlega unieważnieniu.

Można stwierdzić, na bazie poszerzającej się liczby sporów o ważność umów kredytowych indeksowanych, że po ich unieważnieniu, właśnie wierzytelności banków powstające jako świadczenie nienależne w wyniku zmiany dotychczasowej podstawy świadczenia (wskutek unieważnienia Umowy), będą typowymi wierzytelnościami, o których mowa w tym przepisie.

Sięganie do teorii salda i teorii dwóch kondykcji jest o tyle irrelevantne, że ustawodawca tak ukształtował wzajemne roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia i nienależnego świadczenia, że zobowiązał wzbogaconego bez podstawy prawnej do zwrotu korzyści ([art. 405 k.c.](#)) i nakazał stosować ten przepis do świadczenia nienależnego. Oznacza to, że świadczący na podstawie Umowy, po jej unieważnieniu przez sąd, stają się wzajemnie zobowiązanymi i ową kolizję wzajemnych obowiązków rozstrzyga ustawodawca w [art. 411 pkt 4 k.c.](#) w ten sposób, że nie godzi się na sytuację, że jeden ze świadczących nienależnie, a jednocześnie wzbogacony i zobowiązany do zwrotu w przyszłości tego co sam otrzymał bez podstawy prawnej, miałby uzyskać zwrot swego świadczenia, bez uwzględnienia tego, że owo świadczenie miało ścisły związek z Umową kredytową, po której unieważnieniu, powstały jednorodne, wzajemne wierzytelności, z których ta dotychczasowego kredytobiorcy jest już wymagalna, a ta banku jeszcze nie, gdyż bank konsekwentnie nie godził się na unieważnienie Umowy.

Podnoszenie przez kredytobiorców, że nie wiadomo, czy Bank wystąpi z roszczeniem jest z dwóch powodów niesłuszne i nieusprawiedliwione.

Po pierwsze dlatego, że nie ma to znaczenia w świetle art. 411 pkt 4 k.c., który w przypadku wzajemnych świadczeń nienależnych, zmierza do tego, aby nie dopuścić do sytuacji, że tylko jedna strona staje się wzbogacona, kosztem drugiej. Po drugie, zadaniem banków jest działalność zarobkowa i sugerowanie, że banki nie będą dochodzić nienależnie wypłaconych świadczeń, pierwotnie stanowiących kredyty - po ich unieważnieniu - jest zaprzeczaniem istocie działalności gospodarczej i bankowej i nie wymaga dalszych dywagacji. Tylko zrzeczenie się roszczenia banku mogłoby odmiennie wpłynąć na ocenę zastosowania art. 411 pkt 4 k.c.

Powyższe uwagi należy odnieść także do pomieszczonego w Umowie kredytowej ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, który to zapis umowy upadłby wraz z unieważnieniem Umowy.

- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 stycznia 2020 r. VI ACa 817/18

Te rozważania doprowadziły Sąd Okręgowy do wniosku, iż zgłoszone w niniejszym postępowaniu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie, w jakim powódka żądała zapłaty nadpłaconej sumy rat kredytowych (kapitałowo - odsetkowych) w wysokości wyższej, niż wysokość należna obliczona po wyeliminowaniu z umowy klauzul abuzywnych dotyczących indeksacji. Skoro indeksacja nie wiąże, to Bank wykorzystując ten mechanizm pobrał od powódki część rat kredytowych bez podstawy prawnej. Z wyliczeń biegłego wynika, że kwota nadpłacona przez powódkę w okresie objętym pozwem (od początku obowiązywania umowy do 31 stycznia 2017 r.) z tytułu stosowania przez Bank niedozwolonej indeksacji wynosi 51 247,44 zł. Roszczenie o zapłatę tej sumy znajduje uzasadnienie w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast.k.c.). W myśl art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zwrócono tu uwagę, iż zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek:

- 1) korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej (co występuje, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna);
- 2) korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu;
- 3) korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie.

Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania. W niniejszej sprawie pobranie przez pozwanego części środków pochodzących z rat kredytowych spłacanych przez powódkę nastąpiło bez właściwej podstawy prawnej, zatem pozwany stał się bezpodstawnie wzbogacony kosztem powódki, w zakresie tak wskazanej kwoty 51 247,44 zł.

W zakresie zarzutu naruszenia art. 405 k.c. i art. 410 k.c. oraz 358 k.c. zważyć należy, iż ocena tego zarzutu sprawia pewne trudności. Mając na uwadze, iż argumentacja tego rodzaju prezentowana jest dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie daje możliwości do kategorycznej oceny, czy kredyt zaciągnięty przez powódkę istotnie był spłacany bezpośrednio w walucie obcej. Z opinii biegłego Z. W. (karty 595 i nast. akt sądowych) wnioskować należy, że nie - obsługa kredytu, pomimo zawarcia aneksu z dnia 7 października 2014 r. następowała w dalszym ciągu w złotych. Z niekwestionowanych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy wynika zaś, że powódka zapłaciła bezpośredni ow walucie kwotę 30 000 CHF. Nawet jednak jeżeli od dnia zawarcia aneksu powódka rozpoczęła realizację swojego zobowiązania w walucie, do jakiej kredyt był indeksowany, to w takiej sytuacji należało uznać, iż część świadczenia została spełniona w złotych,

a część we frankach szwajcarskich, przy czym do dnia 31 października 2014 r. powódka zapłaciła łącznie kwotę 106 570,22 zł, a zatem znacznie przekraczającą uwzględnione przez Sąd I instancji roszczenie. Mając na uwadze, iż do tego dnia wszystkie wpłaty następowały w złotych (brak było podstaw do tego, aby powódka realizowała swoje zobowiązanie bezpośrednio w walucie, do której kredyt był indeksowany, taka możliwość pojawiła się dopiero w związku z zawarciem aneksu z dnia 7 października 2014 r.), należy uznać ostateczne, iż zobowiązanie powódki z pewnością zostało spełnione w złotych, przynajmniej do kwoty 106 570,22 zł. W takiej sytuacji możliwym jest, aby powódka domagała się zwrotu nadpłaty kredytu wyrażonej w złotych, jako jednej z dwóch walut, w których było spełniane jej świadczenie i w wysokości niższej, aniżeli kwota, która wpłaciła. W takiej sytuacji nie zachodzi konieczność dokonywania jakichkolwiek przeliczeń.

Za niezasadny należało uznać również zarzut naruszenia art. 411 pkt 4 k.c. Zwrócić należy uwagę, iż okoliczności faktyczne sprawy wskazują, iż pomiędzy stronami doszło do sytuacji, w której podstawa świadczenia opadła (*conditio causa finita*). Jakkolwiek, jak zasadnie wskazywał to Sąd Okręgowy, brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym obowiązuje *ex tunc*, ***jednakże w praktyce brak jest możliwości powoływania się konsumenta na tego rodzaju okoliczności tak długo, jak kwestia ta nie zostanie prawomocnie rozstrzygnięta przez sąd powszechny.*** Do tego czasu konsument zobowiązany jest w praktyce wykonywać swoje świadczenie, co ma szczególne znaczenie w relacji z bankiem - podmiotem, który w tamtym okresie miał w sposób ewidentny uprzywilejowaną pozycję, co wyrażało się czy to możliwością wystawiania bankowych tytułów egzekucyjnych, czy też złożenia pozwu z wnioskiem o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym w oparciu o wyciąg z ksiąg bankowych (por. art. 485 § 3 k.c.). Sytuacje, w których podstawa świadczenia odpadła, nie są objęte zakazem normowania art. 411 pkt 4 k.c. Zwrócić tu należy uwagę na pogląd zawarty w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 1980 r. (sygn. akt IV PR 200/80), w którym Sąd ten wskazał, iż Hipoteza art. 411 pkt 4 k.c. dotyczy zwrotu świadczenia spełnionego przed terminem wymagalności roszczenia, co do którego podstawa prawna od chwili spełnienia świadczenia nie uległa zmianie, jednakże ze względów praktycznych nie jest celowe dopuszczenie do zwrotu tej kwoty, która z chwilą nadejścia terminu wymagalności roszczenia musiałaby być świadczona między stronami. Pogląd ten należy podzielić.

Mając na uwadze okoliczność, że powód nie spłacił jeszcze wypłaconej kwoty (i to zarówno przy przyjęciu obecnego, jak również w dacie wymagalności kursu średniego NBP dla CHF), przy przyjęciu powyższej metodologii rozliczenia, zasadnym jest oddalenie powództwa w zakresie żądania zapłaty.

Zasadne było roszczenie powoda o ustalenie, że przedmiotowa umowa jest nieważna. Zgodnie z art 189 k.p.c. Powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny w rozumieniu art 189 k.p.c. jest kategorią obiektywną. Jest to obiektywna (czyli rzeczywiście istniejąca), a nie tylko hipotetyczna (czyli mająca za podstawę subiektywne odczucie strony) potrzeba prawna uzyskania wyroku odpowiedniej treści, występująca wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej. Praktycznie rzecz biorąc, interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka (tak: Manowska Małgorzata (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I).

Niewątpliwie powodowie posiadają interes prawny w domaganiu się ustalenia nieważności umowy. Na chwilę obecną są bowiem zobowiązani do spłacania rat kredytu, stąd istnieje niepewność co do ważności umowy i w konsekwencji wysokości jego zobowiązania oraz wymagalności.

Wskazać również należy, że istnieją podstawy do uznania abuzywności par 10 ust 2 umowy, a więc w zakresie w jakim bank był upoważniony do zmiany oprocentowania kredytu. W umowie wskazano, że zmiana oprocentowania będzie możliwa w przypadku zmiany stopy referencyjnej oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju. Powyższe sformułowania są niejasne, nieostre. Powołanie się na zmiany parametrów

finansowych rynku pieniężnego bez wskazania jakich, bez wskazania jaka zmiana tych parametrów i w jakim zakresie umożliwi zmianę oprocentowania , skutkuje tym, że decyzja banku będzie arbitralna.

W zakresie w jakim pozwany kwestionował tzw ubezpieczenie niskiego wkładu (par 3 ust 4 umowy) w kontekście innych zabezpieczeń w tym hipoteki i przelewu praw z umowy ubezpieczenia nieruchomości, zdaniem Sądu w świetle treści umowy, w tym udzielenia kredytu na 100% wartości nieruchomości, zasadnym jest uznanie, że bank miał prawo domagać się zabezpieczenia umowy kredytu również w tym zakresie. Sąd podziela argumentację strony pozwanej zawartą w odpowiedzi na pozew str 72 i następne, przy czym podnieść należy, że wobec nieważności umowy kredytu powyższe nie ma znaczenia.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art. 100 k.p.c. , znosząc koszty postępowania wzajemnie. Sąd uznał, że oddalenie powództwa o zapłatę , przy uwzględnieniu powództwa o ustalenie nieistnienia umowy, daje podstawy do zniesienia kosztów postępowania.

SSO Krzysztof Lisek